

Dbamy o przyrodę.
Dzień 1.
Strażnicy przyrody.

Zabawa dramowa – My, drzewa.

Dzieci są drzewami. N. opowiada, co działo się z lasem, drzewami, a dzieci wcielają się w role drzew i uzewnętrzniają stany emocjonalne w zależności od kolejnych zdarzeń opisywanych przez N.

N. opowiada:

Dawno temu lasy były czyste, pełne ptaków i innych zwierząt. Drzewa były szczęśliwe, wesoło się uśmiechały, słuchając śpiewu ptaków siedzących na ich gałęziach. Mijały lata, powoli zachodziły zmiany – wycinki, bezmyślne niszczenie drzew. Zaczęło to złościć drzewa. A gdy na dodatek pojawiły się śmieci, które ludzie wywozili do lasu – drzewa wystraszyły się, co się z nimi stanie. Czy zginą w tych górach śmieci? Czy uschną? Dzisiaj smutno patrzę na to, co się dzieje. Może dzieci im pomogą?

Słuchanie wiersza Agaty Widzowskiej Strażnicy przyrody.

Karty pracy, cz. 4, s. 12–13.

- Oglądanie zdjęć wybranych drzew – liściastych i iglastych.

Zdjęcia wybranych drzew.

Dzieci oglądają zdjęcia drzew, nazywają je, porównują wygląd.

- Wypowiedzi dzieci na temat: Co to jest las?

Karton w kształcie drzewa, mazak.

Dzieci podają swoje skojarzenia ze słowem las. N. zapisuje je na kartonie w kształcie drzewa, wokół hasła: Las to... ułożonego z liter i odczytanego wspólnie z dziećmi lub odczytanego samodzielnie przez 6-latkę.

- Poznawanie (przypomnienie) ogólnej budowy drzewa.

N. układa przed dziećmi poszczególne kartonowe elementy drzewa: korzenie, pień, gałęzie, koronę z liśćmi. Dzieci nazywają części drzewa. Układają je na tablicy we właściwej kolejności. Określają, które części rośliny rosną pod ziemią, a które nad nią.

Słuchanie wiersza Agaty Widzowskiej Strażnicy przyrody. Kolorowanie rysunków zwierząt.

-- Co robiły dzieci w lesie?

-- Co mówiły zwierzęta o dzieciach?

-- Jak wy zachowujecie się w lesie?

Opowieść ruchowa W lesie (według Małgorzaty Markowskiej).

Dzieci wykonują to, o czym opowiada N.

Wyruszamy na wycieczkę do lasu (dzieci maszerują parami dookoła koła). Idziemy po ścieżce. Ścieżka robi się coraz węższa. Idziemy gęsiego – jedno za drugim. Las staje się gęsty – trzeba się schylać, przechodzić pod gałęziami, rozchyłać zarośla (wymyślają różne sposoby przedzierania się przez las). Co jakiś czas odpoczywamy. Zatrzymujemy się, nasłuchujemy odgłosów lasu: śpiewu ptaków (wykonują skłony głowy w tył, na boki, skręty), stukania dzięcioła (w przysiadzie, uderzają palcami o ziemię). Idziemy dalej. Widzimy w oddali sarny na polanie (czworakują w różnych kierunkach). Wchodzimy na polanę pełną kwiatów. Biegamy radośnie, podskakujemy. Zmęczeni zabawą, kładziemy się na trawie. Zасыpiamy. Las szumi: szu, szu, szu...

Rozmowa na temat: Kogo możemy nazwać przyjacielem przyrody?

Zielony karton, mazak.

Dzieci podają propozycje, a N. zapisuje je na zielonym kartonie. Na koniec dzieci – na znak, że zgadzają się z tym, co jest napisane – odbijają na kartonie swoje dłonie maczane w farbie.

Przykładowe propozycje dzieci:

Przyjaciel przyrody: nie zrywa kwiatów; nie łamie gałązek drzew; nie śmieci; dokarmia ptaki (zwierzęta); oszczędza wodę, elektryczność; segreguje śmieci; lubi zwierzęta...